

**Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!**

Warunki prenumeraty:

W Warszawie z odnoszeniem miesięcznym	Mk. 140.—
bez odnoszenia	180.—
na prowincji miesięcz.	145.—
Zagranicą	180.—



**Niech żyje
Socializm!**

Ceny ogłoszeń:

W tekście (przed kron.)	Mk. 30
Nekrologi	16
zwyczajne	12
drobne za jeden wyraz	4
Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparem (drobn. pism.)	
Ogłoszenia firm zagranicznych	50% drożej.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Red. 176-70, Adm. 120-13

Redakcja i Administracja: Walecka 7.

Konto czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 5 mk. — na prowincji 5 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 2.

Rachunki płatne w środy

Rokowania pokojowe w Rydze.

Ryga, 2 stycznia.

(E. E.). Przewodniczący delegacji polskiej, Dąbski, oświadczył korespondentowi Agencji East Express, co następuje:

Rozpatrując prace konferencji ryskiej, dokonane w roku dobiegającym końca, należy dojść do wniosku, że niema podstawy do pesymistycznych zapatrywań na przebieg rokowań. Przeciwnie, w ostatnich czasach uczyniliśmy bardzo poważne kroki na drodze ku porozumieniu. Mam tu na myśli przedewszystkiem ostateczne uzgodnienie treści układu w sprawie repatriacji, dzięki któremu sprawa pierwszorzędnej wagi powrotu naszych obywateli została załatwiona. Komisja prawna powołana do doprowadzenia swojej pracy do końca, przekazuje materiał do ostatecznego sformułowania komisji redakcyjnej.

Nieamykamy oczu na oczekujące nas jeszcze trudności, które są nieuniknione, zwłaszcza gdy sprawy przedyskutowane przez komisję finansowo-ekonomiczną, wejdą na porządek dzienny obrad komisji redakcyjnej. Mam jednak podstawy do przypuszczenia, że prace konferencji toczą się będą nadal w nastroju szczerze pokojowym. Kwestia terminu podpisania traktatu jest już dzisiaj zależna raczej od względów natury technicznej, które odgrywają poważną rolę wobec ogromu pracy, jaką musi wykonać komisja redakcyjna, nawet uwzględniając pokojowy nastrój układających się stron. Sądzę, że początek nowego roku przyniesie ze sobą wreszcie upragniony pokój.

Ryga 2 stycznia.

(E. E.). Joffe nadesłał długą notę, protestującą przeciwko rzekomemu przekraczaniu granicy sowieckiej przez wojsko polskie, oraz przeciwko innym naruszeniom preliminariów pokojowych, których dopuszczali się jakoby polskie władze wojskowe. W nocie podkreślono, że wojskowi schwytani w strefie neutralnej będą traktowani z całą surowością prawa wojennego.

Ryga, 2 stycznia.

(E. E.). (Spóźniona). W czwartek po południu odbyło się posiedzenie komisji redakcyjnej. Zakończono uzgodnienie umowy repatriacyjnej. Umowa składa się z 4-ch części.

Sprawa Wileńszczyzny.

POROZUMIENIE POLSKO-LITEWSKIE.

Grodno, 2 stycznia.

(E. E.). W sferach politycznych Kowna ujawnia się chęć nawiązania bezpośrednich rokowań z czynnikami politycznymi miejscowymi w Wilnie.

Pierwszą próbą bezpośredniego porozumienia była konferencja prywatna o charakterze informacyjnym pomiędzy przywódcami polskiej partii socjalistycznej, a przedstawicielem litewskiej socjalnej demokracji, byłym ministrem Najryssem. Konferencja odbyła się w Wilnie. Najrys zapewnił, że wszystkie ugrupowania polityczne Litwy Kowieńskiej stoją jednomyślnie na gruncie przyznania jaknajdalej idących gwarancji mniejszościom narodowym Wileńszczyzny. Litwini gotowi są zgodzić się na ustrój kantonalny. Centralny parlament przyszłego kantonalnego państwa znajdo-

wałby się w Wilnie. Sejmy krajowe miałyby siedzibę w Wilnie, Kownie i Kłajpedzie. Za podstawę do rozgraniczenia kompetencji między władzami kantonalnymi a centralną mogłyby służyć dwie zasady: 1) potrzeba jednoci państwowej, 2) maksymalna gwarancja dla poszczególnych kantonów przed majoryzowaniem ich przez władzę centralną.

Mówiąc dalej o stosunku Kowna do Polski, Najrys zastrzegł się, że nie wygłasza programu ostatecznie skryształizowanego, lecz jest zdania, że koła polityczne kowieńskie znajdują się na drodze do takiego właśnie ujęcia tej sprawy.

Stosunek Kowna do Polski staje się, zdaniem Najrysa, życiowym. Jest duże zrozumienie konieczności wspólnej obrony przed Rosją. Nie odrzucając na przyszłość idei federacji z Polską, obecnie Litwini są jej przeciwni. Demokracja litewska obawia się czynników imperialistycznych w Polsce, mogących, jej zdaniem, uwikłać Litwę w konflikty z innymi państwami. Litwini rozumieją, że kwestia stosunku do Polski nie może być obojętna dla Polaków na Wileńszczyźnie.

Litwini gotowi byłiby załatwić tę sprawę w drodze zawarcia z Polską szeregu konwencji, a mianowicie: wojskowo-obronnej i handlowo-ekonomicznej, kolejowej i innych. Jest to maksimum ustępstw, na które Litwini mogą się, zdaniem Najrysa, zgodzić.

WYBORY DO KONSTYTUANTY WILEŃSKIEJ.

Grodno, 2 stycznia.

(E. E.). Przygotowania wyborcze na terenie objętym przez administrację Litwy Środkowej odbywają się normalnie. W Wilnie rozpoczęto spis ludności. Na prowincji poczyniono już wszystkie przygotowania do spisu. Sejm ma być zwołany 6 lutego.

Grodno, 2 stycznia.

(E. E.). Sprawa kompetencji sejmku wileńskiego wstąpiła w nową fazę. Obóz narodowo-demokratyczny, chrześcijańska demokracja, oraz koła zbliżone do stróży, obstają w dalszym ciągu przy koncepcji sejmku plebiscytowego a konstytuanta. Formuła Sejmku samookreślenia ma zapobiec możliwości tworzenia odrębnej państwowości.

Polska partia socjalistyczna, grupa Odrodzenie, oraz demokraci opowiadają się za „sejmem samookreślenia”. Koncepcja ta jest pośrednią między koncepcją sejmku plebiscytowego a konstytuanta. Formuła Sejmku samookreślenia ma zapobiec możliwości tworzenia odrębnej państwowości.

Na tle targu pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami z powodu odmiennego pojmowania zadań sejmku w Wilnie dojrzewa nowy kryzys.

Od takiego lub innego załatwienia sprawy kompetencji sejmku zależy dalszy stosunek poszczególnych stronnictw do komisji tymczasowej i dalszy udział przedstawicieli stronnictw w komisji.

ODJAZD PUŁKOWNIKA CHARDIGNY DO KOWNA.

Grodno, 2 stycznia.

(E. E.). Przewodniczący komisji kontrolującej z ramienia Ligi Narodów pułkownik francuski Chardigny, wyjechał do Kowna. Z pościągami jego odeszły trzy wagony darów amerykańskich dla Litwy Kowieńskiej.

O rozbrojenie Niemiec.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Uwaga prasy francuskiej skierowana jest obecnie przedewszystkiem na sytuację, wynikającą z pogwałcenia przez Niemcy umów, dotyczących rozbrojenia. „Petit Journal” wypowiada opinię, że Francja może liczyć na poparcie ze strony Anglii w celu zmuszenia Niemiec do poszanowania swoich własnych zobowiązań. Według „Matina” raport marszałka Focha o stanie rozbrojenia Niemiec nie zawiera żadnych propozycji co do rozwiązania tej sprawy, ograniczając się jedynie do dokładnego wyszczególnienia pogwałceń traktatu, jakich dopuściły się Niemcy. Pogwałcenie to polega przedewszystkiem na utrzymywaniu zbrojnych sił obywatelskich,

albowiem stanowią one poważne niebezpieczeństwo na przyszłość przez podsyćanie wojowniczości wśród szerokich warstw ludności zarówno miejskiej, jak i wiejskiej.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Bawiący obecnie w Paryżu generał angielski Townshend, bohater z pod Kutuf-Amary, w rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien” oświadczył, że jest bezwzględnie koniecznym ściśle porozumienie wojskowe i gospodarcze pomiędzy Anglią i Francją, a to wobec widocznego ze strony Niemiec pragnienia rewanzu. Generał Townshend jest stanowczym zwolennikiem rewizji traktatu serbskiego, który — według jego zdania — przyznał Grecji terytorja bezspornie tureckie.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). W rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien” prezydent Leygues dał wyraz swemu głębokiemu zadowoleniu z powodu całkowitego porozumienia, panującego obecnie pomiędzy Francją i Anglią. Konferencja, jaka odbędzie się w najbliższym czasie, ustali wspólną postawę, jaką zajmą sprzymierzeńcy w sprawie rozbrojenia Niemiec. Leygues zakończył oświadczeniem, że najważniejszą troską Francji jest utrzymanie jaknajściślej i jaknajzupełniejszego porozumienia z Anglią.

Rewolucja w Irlandji.

Londyn, 31 grudnia.

(PAT). (Wied. B. K.). Po rozejmie w czasie światu rozpoczęły się wczoraj znowu ataki siłentistów na wojska angielskie. Rokowania pomiędzy nieoficjalnymi mężami zaufania, rządu a przywódcami ruchu irlandzkiego trwają dalej.

Prezydent Irlandji.

Nowy Jork, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Sekretarz irlandzkiego prezydenta na stanowisko prezydenta republiki irlandzkiej, De Valery, komunikuje, że De Valera przybył do Irlandji. Władze angielskie nie wydały De Valerze żadnego paszportu na przyjazd, wobec czego gubią się w domysłach, jakim sposobem udało się De Valerze przybyć do Irlandji.

Nowy Jork, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Sekretarz De Valery oświadczył, że De Valera przybył do Irlandji w celu dania nowego impulsu irlandzkiemu ruchowi powstańczemu.

Pani Mac Swiney — obywatelką honorową New Yorku.

Nowy Jork, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Wdowa po burmistrzu miasta Cork, pani Mac Swiney, otrzymała tytuł honorowej obywatelki miasta Nowego Jorku. Pani Swiney jest pierwszą kobietą, która otrzymała tego rodzaju odznaczenie.

Traktat sewrski.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Jak donoszą z Konstantynopola do „Temps”, Anglia będzie podobno żądała ratyfikacji traktatu sewrskiego przez rząd turecki. Natomiast ze strony urzędowych kół francuskich podnoszone są przeciwko temu bardzo poważne zarzuty.

Dokoła sprawy rosyjskiej.

Plany gospodarcze Sowdepji.

Bolszewicka „Prawda“, omawiając program gospodarczy, zakreślony przez Lenina, w mowie na zjeździe sowietów, pisze: W planie przedstawionym przez towarzysza Lenina uderza imponująca, wielkość pomysłu, oraz niezwykle śmiałość zamiarów. Klasa pracująca w Rosji, zmęczona i zrujnowana przez wojnę, nie przeraża się niezwykle trudnościami wykonania tych zamiarów. Wykonanie to będzie kosztowało zgromadzić 17 miliardów rubli w złocie, czyli sumę, dziesięćkrotnie większą od całego zapasu złota rosyjskiego przed wojną.

„Prawda“ stwierdza, że po za sowieckim, nie istnieje żaden rząd, któryby miał stworzyć taki plan gospodarczy. Sowiety posiadają dość siły, aby go urzeczywistnić, wzbudzając przy pomocy propagandy entuzjazm dla twórczości. (E. E.)

Rosja nie ma długów.

W moskiewskiej „Prawdzie“ ukazał się artykuł wstępny p. t. „Kto powinien płacić“. Autor artykułu A. Gejberch do takiego dochodzi wniosku w sprawie długów Rosji:

W chwili obecnej władza sowiecka nie powinna zajmować się sprawą spłaty dawnych carskich długów, ani też szukać sposobu do zlikwidowania ich. Przeciwnie, obecnie Rosja ma pełne prawo kwestię odwrócić i zażądać, aby jej przeciwnicy, którzy tyle szkód spowodowali, zaczęli myśleć o swoich długach względem Rosji. Wierzytelności Rosji będą wielokrotnie przewyższały te sumy, które dawny carski rząd pożyczyciel u rządów obcych lub w bankach. Nie mamy żadnych wątpliwości, że każde kapitalistyczne państwo, które w tej lub innej formie przyjmowało udział w walce przeciwko nam, jest odpowiedzialne za szkody, jakie Rosja poniosła. My nie mówimy, że nie możemy płacić, że jesteśmy „niewypłacalnymi dłużnikami“ — zagadnienie leży na innej płaszczyźnie, a mianowicie pytamy: „le oni nam są dłużni?“

Dwa domy — ideal gospodarzy Trockiego.

Petersburska „Prawda“ z dn. 11 grudnia przytacza tekst przemówienia Trockiego o położeniu wewnętrznym Rosji, z którego przytaczamy wyjątki:

„W „październikowym okresie“ zdobyliśmy masy robotnicze, one zrozumiały wówczas nasze hasła. Obecnie należy zdobyć tychże robotników wewnętrznie, rozpaść w nich entuzjazm. Rozporządzenia natury gospodarczej powinny być rozumiane przez masy. Robotnicy powinni zrozumieć, że wszystkie te rozporządzenia gospodarcze muszą być wykonywane. Dopóki jednak tkwią jeszcze w masach robotniczych przyzwyczajenia z przeszłości, bez

represji, bez kar w stosunku do nieposłusznych nie możemy się obejść.

Należy przykładem podnieść duchowo masy. Na wiosnę, na jednej z ulic Moskwy zaorzećmy wszystko i zbudujemy jeden, dwa domy z dobrą mieszkaniami, wspólną kuchnią itp. Kiedy robotnik zobaczy, że władza sowiecka potrafi również tworzyć — podnieśnie się nastrój wśród mas. Wówczas robotnicy pojmą, że władza sowiecka może stworzyć z Rosji jeden wielki dom Pracy.“

Rozszerzenie granic koneserji.

Rada Komisarzy ludowych zdecydowała, przy wydawaniu koncesji kapitalistom zagranicznym oddać im nie tylko eksploatację lasów i kopalni, ale również rozszerzyć zakres koncesji na wszystkie działy przemysłu i to nie tylko w prowincjach kresowych, ale również i w centralnych guberniach. (Orient.)

Nowy komisarz komunikacji.

Po ustąpieniu Trockiego, jako komisarza komunikacji, i dymisji Krasina, wywołanej długotrwałym pobytom tego statniego w Anglii, komisarzem komunikacji został mianowany Emszanow, b. główny komisarz permskich kolei żelaznych. Emszanow jest synem robotnika, ma wykształcenie gimnazjalne.

Dymisja Lunaczarskiego.

Komisarz oświaty, Lunaczarski, postanowił podać się do dymisji, wobec silnej opozycji, która powstała przeciw niemu, jako zwolennikowi umiarkowanej polityki i obrońcy inteligencji pracującej. (Orient.)

Litwinów posłem w Estonii.

Dyplomatycznym przedstawicielem Rosji sowieckiej i przewodniczącym delegacji w Rewlu, został mianowany Litwinow. Gukowski, dotychczasowy przedstawiciel w Estonii, otrzymał inne zadanie. (Orient.)

Walka z prostytucją.

„Izwiestia“ ogłaszają rozporządzenie, w myśl którego wszystkie kobiety — prostytutki mają być aresztowane i wysłane na roboty przymusowe.

Ruch religijny.

Agencja telegraficzna „Ela“ donosi: Ruch religijny w Rosji wzrasta się. Wszystkie cerkwie przepelnione tłumami. Mimo drożyzny świec (od 100 do 1000 rb. kosztuje świeca) cerkwie są wspaniale oświetlone. Modły odprawia się po cerkwiach w ciągu całej nocy. Uczęszczają również żołnierze i robotnicy. Jako charakterystyczny fakt należy przytoczyć, że w fabrykach Kolpińskich robotnicy zebrali 2 mil. rub. na złoty krzyż dla popa.

stwie Polskiem kilkadziesiąt tysięcy jeńców rosyjskich. Musimy w imię ludzkości i na zasadzie wzajemności o tych jeńcach pamiętać. Musimy ich karmić i odziewać i służyć im pomocą lekarską.

Państwo Polskie uczyni wszystko, co w mocy jego będzie, aby sprostać obowiązkom, które na niem ciąży. Państwo Polskie uczyni wszystko, aby jeńców naszych wyzwolić i na Ojczyznę łono przwrócić.

Niechaj i społeczeństwo polskie, niechaj wszystkie klasy ludności polskiej spełni swój obowiązek. Niechaj przyjdą państwu, obarczonymi miliardowymi wydatkami, z pomocą.

Niechaj zamożni i biedni, włościanie i robotnicy, nauczyciele i ich uczniowie, mężczyźni i kobiety, spełnią swój obowiązek.

Niechaj z ambony kościelnej, w szkole i fabryce zagrzmi głos:

Ratujmy jeńców naszych w Rosji!

Obywatele rodacy! Odwołujemy się do serc waszych; odwołujemy się do sumienia waszego; odwołujemy się do patriotyzmu waszego; w obliczu Tego, którego Narodziny niezadługo obchodzić będziemy, pod każdym dachem, na wsi i w mieście, wołamy:

Spieszcie składać, co kto może, pieniądze, żywność, odzież lub bieliznę na rzecz braci naszych, cierpiących w niewoli rosyjskiej.

Komitet Wykonawczy Powrotu Jeńców: Marszałek Sejmu: (—) Wojciech Trąpczyński, przewodniczący.

Wacław Janasz, w przewodniczący. Członkowie: Jadwiga Dziubńska, Władysław Grabski, Zofia Moraczewska, Stanisław Staniszeński.

Posłowie do Sejmu: Norbert Barlicki, Ludomir Czerniewski, Jan Dębski, dr. Edward Dubanowicz, dr. Stanisław Głabński, Erwin Hasbach, dr. Antoni Matakiewicz, Stanisław Michałak, Jan Stapiński, Błażej Stolarski, dr. Ożjasz Abraham Thon, Kazimierz Wysocki.

Organizacje i stowarzyszenia społeczne:

Polski Czerwony Krzyż, Polski Biały Krzyż, T-wo Pogoń, T-wo Pomocy Ofiarom Wojny, T-wo Opieki Wojennej, Sekretariat Międzyszowarzyszeniowy, Komitet Obywatelski Obrony Państwa, Liga Akademicka Obrony Państwa, Związek Katolicki, T-wo Ochrony Kobiet, Koło Pracy Kobiet, Rada Główna Opiekuńcza, Dźwignia, Zjednoczone Ziemiaki, Koło Polek, Komitet Obrony Kresów Wschodnich, Komitet Zjednoczenia Kresów Wschodnich, Centralny Związek Ziemian, Harcerze, Warszawskie T-wo Wioślarskie, Koło Pracy Społecznej Urzędników Ministerjum Kolei, Związek Banków, Koło Polaków Ziem Ruśskich, T-wo Rozwój, Narodowa Organizacja Kobiet Polskich, Stow. Samopomocy Społecznej, Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych, Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Średnich, T-wo Kursów Naukowych, Kursy dla Dorosłych, Instytut Imienia Stasziwa, Uniwersytet Ludowy, T-wo im. Piłsudskiego, Związek Propagandy Artystów, T-wo Strzelec, Liga Kobiet Polskich, Związek Demokracji, Rada Inteligencji Pracującej, Klub Kobiet Postępowych, Liga Obrony Praw Człowieka, Koło Opieki nad Legią Kobięcą, Stowarzyszenie Handlowców, Związek Artystów, Kobiety Pracujące w Handlu i Przemysle, Wydział Robotniczy Wydziału Dziewic, Wydział Robotniczy Obrony Niepodległości, Zarząd Kółek Rolniczych, Książka, Związek Kooperatyw Kolejowych, Spółem, Związek Kooperatyw Robotniczych, Związek Mechaników Amerykańskich, Związek Rzemieślników Chrześcijańskich, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich.

Pieniężne datki przyjmują wszystkie banki i Poczta Kasa Oszczędności na „Rachunek Jeńców“. Inne datki w naturze przyjmują odpowiednie instytucje; Skład Centralny Warszawa, Miedziana 10.

Warszawa w grudniu 1920 r.

Chłaśnięcia.

„Sylwester“ duchów.

„Mam przyjaciela, „siuprem“ — pijaczynę, Już cokolwiek przez deturbiem trenem „Napoczętę: „... Bez wody on — „demens.“ Wódka dla niego — to „łono matczyne“!..

Ołó: ten „komik“, mimo że orkiestra „Białych czarowników“ w głośnie „szczęściarskiej“

Już mu śnić grała, że niczem Młynarski, Poszedł gdzieś jeszcze „obchodzić Sylwestra“!

Już nie pamiętam, dokąd Mość Pijacka Poszedł się „dorząć“!.. „Gdzieś“!..

... w kabarecie, Kiedy śpiewają Bielski i Rapacka, Szmirus Nowego Roku witał „dzieci“!..

Ile „wciąć“ wódek — ach, żeby młodzieży Nie gorzyć — zmiłować!.. Co do tego komu?.. To wszak do „rzeczy“ wcale nie należy!.. Dość, że już wielki czas był pojsć do domu!..

Więc rozmieniwszy ostatni „tysiączek“, Z którego było „na lekarstwo“ reszty, I otrząsnąwszy z „prochu uciech“ meszty, Wyszedł z Qui pro quo“ z „całowaniem rączek“!..

...Już nawet o tem „śpiewać“ się nie silę, (Choć toby wanie pomieścić w „kronikach“), Jakże, wracając, po pustych chodnikach Mój drogi som-rus zalczał „kadryle“!..

Nagle przystanął!.. Cóż to, u pioruna?.. Od „Gastronomji“, czy też „Udziałowej“, Co by w ciemności winna „nastrojowej“, Aż bije światło demoniczna luna!..

...Ze i tak w siłę lędzwi był ubogi, Więc pod nim z „piętra“ podjęły się nogi!.. Na „fis“ jest brany przez „moc Zła przekorną“! Zamknięta knajpa świeci się al głośnie!..

...Do dziś mój biedny szmirus — niedołęga, Któremu w głowie gra „tremens orkiestra“, Na wszystkie „Robie“ świętości przysięga, Ze duchy miały też swego „Sylwestra“!.. Wacław Wolski.

„Karawaniarski“ jubileusz.

...Już od dni kilku wpadam z omdlenia w omdlenia, (I na Powązkach też jest duże poruszenie...), Bowiem nie jakiś dziennik bez portek, „chudeusz“, Lecz sam „Kurjer“ stuletni święci jubileusz!..

Ach „Robie“ mój najdroższy, gdy sobie pomyślę, Iu tu nieboszczyków (gdy obliczyć ściśle),

*) Suprême — skończonego, w najwyższym stopniu.

*) Jak warlat.

*) „Pian do bie'ych czirlików“ — tak mówią Moskale.

*) Obuwie.

*) Czy też z innego kabaretu. Już tego dobrze nie pamiętam.

„Odstawił“ już nasz „Kurjer“ w swoich nekrologach, To, bracie, ciarki czuję w krzyżu... nawet w nogach!..

Niekróć wyraz „Kurjer“ dojdzie moich uszu, W żałobnym „stosowanym“ kogoś kapeluszu, Z czarną laską, w kirowej, czarnej, bracie, szacie, (Kto wie: może „dla stylu“ ma też czarne gacie?)

Widzę zawsze, i płaczę, niby na pogrzebie!.. A chlapiąc nad „Kurjerem“, oplakuje siebie!.. Bowiem, gdy umrę kiedyś „Robie“, „piękny Polok“, I o mnie też w „Kurjerze“ będzie, ach, nekrolog!..

..W każdym razie jest faktem (łatwym do do pojęcia),

Ze i Kuc, i Dmuszewski, i Bruno Kiciński — Przewracają się w grobach, jak w torturze chińskiej,

Kiedy im przyjdą na myśl te moje „Chłaśnięcia“!.. Wacław Wolski.

Kronika polityczna

STAMBULIŃSKI W POLSCE.

Prasa bułgarska bardzo życzliwie omawia podróż bułgarskiego prezidenta ministrowi Stambulińskiego. Tak np. dziennik „Independent“ w artykule wstępnym pisze: Po raz to pierwszy bułgarski mąż stanu składa wizytę oficjalną w Warszawie. Imię Warszawy poczynając od 13 wieku związane jest z całym szeregiem ważnych wypadków, a ostatnim w tym lancuchu była obecnie bohaterka obrona przed najazdem bolszewickim. Przed kłóską wojsk czerwonych pod murami Warszawy Europa przeżywała lęk przed destrukcyjną falą bolszewizmu. Zwycięstwo Polski nad bolszewizmem jest jeszcze jednym dowodem więcej jak bardzo dla spokoju i bezpieczeństwa Europy potrzebne jest istnienie silnej Polski. W końcu dziennik wyraża przekonanie, że po wizycie prezidenta Stambulińskiego w Polsce stosunki pomiędzy obu krajami zarówno kulturalne jak i ekonomiczne zacieśnią się i że oba narody będą pracowały ręką w rękę nad utrwaleniem swego jaknajpomyślniejszego rozwoju wśród warunków pokojowych. (PAT).

Poznań, 2 stycznia.

(PAT). Wczoraj o godz. 9-ej wiecz. przybył tu z Torunia bułgarski prezydent ministrowi p. Stambuliński wraz z ministrami Kiszoffem i Madjaroffem. Na powitanie gości pojawili się na dworcu wiceministrowie: minister p. b. dzielnicy pruskiej pp. Pelczyński i Pluciński, wojewoda Celichowski, prezydent miasta Drwęcki, dowódca D. O. G. Poznań generał Raszewski, komendant miasta major Chlapowski i inni. Z dworca udali się goście do hotelu „Bazar“, gdzie oczekiwali ich ministrowie Kucharski. Po powitaniu odbył się skromny obiad. Dziś rano p. Stambuliński wziął udział w nabożeństwie, odprawionem w kaplicy zamkowej z powodu uroczystości otwarcia roku szkolnego na uniwersytecie. W godzinach popołudniowych generał Raszewski podejmował premiera bułgarskiego śniadaniem, w którym wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Na cześć gościa generał Raszewski wygłosił krótkie przemówienie, na które odpowiedział p. Stambuliński. Po śniadaniu bułgarski gość zwiedził miasto. O g. 6-ej odbył się w salach zanku obiad, wydany na cześć p. Stambulińskiego przez ministra b. dzielnicy pruskiej Kucharskiego. W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień. Po obiedzie p. Stambuliński był w teatrze Wielkim, poczem o godz. 10-ej wieczorem żegnany przez przedstawicieli władz, odjechał do Łodzi.

NOWOROCZNE ŻYCZENIA W BELWEDERZE.

(P. A. T.). Z powodu nagłej niedyspozycji Naczelnika Państwa, którego stan zdrowia zmusił do pozostania w Belwederze, program składania życzeń noworocznych uległ w ostatniej chwili zmianie.

O godz. 11-ej zrana złożyli w Belwederze życzenia Naczelnikowi Państwa: P. Marszałek Sejmu Ustawodawczego, a następnie J. E. ks. kardynał Kakowski, Arcybiskup Metropolita warszawski.

W tym samym czasie w kaplicy Pałacu Łazienkowskiego kapelan Naczelnego Wodza ks. Tokarzewski odprawił nabożeństwo, na którym byli obecni: Szef Kancelarii Cywilnej i Adjutant Naczelnika Państwa.

Po nabożeństwie w Pałacu Łazienkowskim zebrał się: p. Moraczewski, wicemarszałek i posłowie Sejmu Ustawodawczego, obecni w Warszawie, oraz pp. ministrowie, którzy złożyli swe życzenia na ręce wiceprezenta ministrów Daszyńskiego, prosząc go o zakomunikowanie tych życzeń Naczelnikowi Państwa.

Rodacy!

Za wschodnią granicą, po więzieniach, w obozach koncentracyjnych w szpitalach cierpi 100,000 Polaków. Nędza ich jest bezgraniczna, choroby dziesiątkują ich, w szpitalach neopalkarzy i nie posiadających lekarstw umierają tysiące, tysiące...

Nie tylko serca matek, żon, sióstr, ojców i braci, ale serca wszystkich Polaków krwawią się na myśl tych cierpień nieskończonych, które toczą i do grobu prowadzą najlepszych synów Ojczyzny, co, nie pytając o niebezpieczeństwo, ruszyli ubiegłego lata na front, aby wroga z kraju wypędzić i życiem własnym okupić Wolność i Niepodległość ojczystego kraju.

W tem samem położeniu strasznie jest kilkadziesiąt tysięcy zakładników i ułudźców Polaków w Rosji, oraz jeńcy Polacy, wędrujący do niewoli w czasie wojny rosyjsko-niemieckiej.

Kłóży z nas nie był sercem całem przy nich, kłóży z nas nie pragnął ich najprędszego powrotu do kraju, ich zdrowia, ich życia. Kłóży odmówił pomocy swojej, kłóży nie ofiarował ostatniego grosza, aby tym nie-szczęśliwym rodakom życie uczynić możliwym, aby ich odzwać i nakarmić, aby chorych uchronić od pewnej zagłady.

Społeczeństwo winno się zorientować, jak wielka katastrofa mogłaby się rozwinąć i dla fali powracającej i dla kraju, gdyby dziesiątki tysięcy rodaków po długiej tułaczce w Rosji znalazło się tułaczami w Ojczyźnie.

Zespolmy wszyscy naszą energję, aby ich los uczynić znośniejszym, aby ich powrót przyspieszyć.

Stworzmy nie tylko materialne, ale i prawne warunki, które tej bezgranicznej nędzy i poniewierce zaradzą. I my mamy w Pań-

O godz. 12-ej przybył do Pałacu Łazienkowskiego korpus dyplomatyczny w pełnym swym składzie, oraz misje wojskowe. Imieniem korpusu dyplomatycznego składał życzenia na ręce Min. Spraw Zagranicznych, ks. Sapiehy dziekan korpusu, Nuncjusz Apostolski, Monsignor Ratti, który dał wyraz żalowi z powodu złego stanu zdrowia Naczelnika Państwa i podniósł w przemówieniu swem, że Polska, po wielkich wysiłkach całego Narodu w roku ubiegłym, wchodzi z Nowym Rokiem w fazę upragnionego pokoju, dobrego i sprawiedliwego.

Na mowę tę odpowiedział, imieniem Naczelnika Państwa, ks. Sapieha.

O godz. 12 min. 30 po pol. w sali audyencyjalnej zgromadzili się przedstawiciele władz cywilnych (państwowych i komunalnych), duchowieństwo wszystkich wyznań, oraz konsultywie. Obecni byli ministrowie i kierownicy centralnych urzędów, wreszcie wyżsi urzędnicy państwowi. Przybyli również przedstawiciele Sądu Najwyższego, sądów: apelacyjnego i okręgowego w Warszawie, oraz prokuratury przy tych sądach, prezydium Rady Miejskiej i Magistratu m. st. Warszawy i przedstawiciele Rad Adwokackich: naczelnej i okręgowej w Warszawie. Zjawili się wreszcie reprezentanci duchowieństwa rzymsko-katolickiego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego, prawosławnego oraz gminy starożytnych i rabinatu.

Do zebranych przemówił wiceprezydent Daszyński, który imieniem Naczelnika Państwa, życzył obecnym lepszej przyszłości w przekonaniu, że po roku grozy i chwały, Polska zaryzykuje będzie niebawem dobrodziejstw trwałego pokoju, który winien stać się podstawą wszechstronnego, gospodarczego i kulturalnego odrodzenia Rzeczypospolitej.

O godz. 1 zebrali się przedstawiciele władz i urzędów wojskowych, delegacje pułków i oddziałów, stojących załogą w Warszawie i okolicy, z oficerów, podoficerów i żołnierzy złożone, oraz misja wojskowa francuska.

Imieniem Ministerjum spraw wojskowych składał życzenia wiceminister general Michał, a imieniem armii i sztabu generalnego — gen. Rozwadowski.

Za wyrażone życzenia podziękował z polecenia Naczelnika Państwa minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski, wyrażając pewność, że bez względu na to, co Polskę czeka, wojna czy pokój, armia z honorem spełni swój obowiązek do końca; przekonany jednak, że armia czeka praca pokojowa, minister dołoży wszelkich starań, by pracę tę umożliwić i zapewnić wojskowym lepsze warunki bytu.

O godz. 1 min. 30 po pol. zebrali się przedstawiciele instytucji społecznych, kulturalnych, stowarzyszeń, prasy etc. Pomiedzy innymi byli reprezentowane: Amerykański Wydział Ratunkowy dla Polski, Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom i Y. M. C. A.

Imieniem zebranych składał życzenia prezes Rady Miejskiej m. st. Warszawy p. Baliński, który, podkreślając dzielność, wykazaną przez ludność cywilną przy obronie państwa, prosił o zakomunikowanie Naczelnikowi Państwa życzeń noworocznych.

W odpowiedzi wiceprezydent Daszyński dziękował za wyrażone życzenia i przyrzekł powtórzyć je Naczelnikowi Państwa, nadmienając, że po przebytem ciężkim roku próby, naród polski wkrocza w okres pracy pokojowej, skupiając się przy Naczelniku Państwa, około którego koncentruje się również cała praca państwowo-twórcza.

Delegacja harcerzy górnośląskich — harcerz i harcerka w strojach ludowych złożyła na ręce Daszyńskiego album dla Naczelnika Państwa, przezem harcerz imieniem młodzieży górnośląskiej prosił o zakomunikowanie Naczelnikowi Państwa i rządowi życzenia, aby Bóg dał im moc dokonania dzieła zjednoczenia wszystkich ziem polskich, i wyraził nadzieję, że Polska Górna Śląska nie opuści.

Wiceprezydent Daszyński w odpowiedzi dał wyraz przeświadczeniu, że ziemia o którą niekiedy bój się toczy, niezadługo już wróci do swej Macierzy, gdyż niema polskiego Górnego Śląska bez przyłączenia do Polski, a Polski — bez polskiego Górnego Śląska.

O godz. 2 po pol. przyjęcia noworoczne zakończyły się.

Imieniem wojskowej misji francuskiej przemawiał gen. Niessel (po polsku), składając życzenia noworoczne i zapewniając o głębokim i szczerem oddaniu się członków misji, którzy chcą pracować dla armii polskiej z ich polskimi kolegami.

Gen. Sosnkowski dziękował gen. Niesselowi osobno za życzenia.

**

Paryż, 31 grudnia.

(P. A. T.). (Havas). „Le Gaulois”, omawiając w najbliższym czasie nastąpić mający przyjazd marszałka Piłsudskiego do Paryża, zaznacza, że Piłsudski posiada wszelki potrzebny autorytet, ażeby omówić z rządami sprzymierzonymi ważne zagadnienia obecne wśrodku Europy. Francja zgoutuje sławnemu żołnierzowi jaknajbardziej gorące przyjęcie.

Telegramy.

Krasin pozostaje w Londynie.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Donoszą z Londynu, że Krasin nie został przez swój rząd odwołany ze stanowiska.

Rosja grozi Węgrom.

Budapeszt, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Rosyjski rząd sowieńców grozi rozszerzeniem 30, pozostających w niewoli oficerów węgierskich, o ile rząd węgierski wykona wyrok śmierci, jaki zapadł przeciwko 4 b. komisarzom węgierskim.

Wiochy i Jugosławia.

Belgrad, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Nowy wiochy minister pełnomocny Manzoni wręczył regentowi listy uwierzytelniające, przyczem dał wyraz nadziei, że na skutek traktatu Sanraipalskiego Wiochy i Jugosławia nawiążą stosunki serdecznej przyjaźni.

Pożyczka francuska.

Paryż, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). W Izbie deputowanych zakomunikował minister skarbu, że według dotychczasowych informacji suma subskrybowanej pożyczki państwowej przekroczyła 27 miliardów franków.

Trzęsienie ziemi.

Londyn, 1 stycznia.

(P. A. T.). (Havas). Do „Daily Chronicle” donoszą o nowym, bardzo silnym trzęsieniu ziemi w Argentynie. Liczba zabitych i rannych dochodzi do 7 tysięcy, szkody materialne olbrzymie.

Wiadomości telegraficzne

— 22 państwa podpisały protokół, dotyczący utworzenia stałego trybunału międzynarodowego. Traktat z dniem 1-go stycznia wszedł w życie.

— Litewsko-łotewska komisja graniczna rozpoczęła swe prace.

— Międzynarodowy Czerwony Krzyż w odezwie do łotewskiego C. K. wyraził zgodę na udzielenie pomocy ludności Petersburga pod warunkiem, że z działalnością ratunkową nie będą się łączyły żadne interesy polityczne i że reprezentantom Cz. Krzyża będzie pozostawiona wolna ręka przy wykonywaniu czynności ratunkowych.

— Międzynarodowy związek artystów w Berlinie powziął decyzję, zabraniającą angielskim artystom w ciągu 3 lat występować w Niemczech. Uchwała ta jest odwetem.

— Socjaliści ryscy po odrzuceniu ich wniosku w sprawie strajkujących robotników miejskich postanowili wycofać swych przedstawicieli z Rady miejskiej w Rydze.

— Dn. 30 grudnia został utworzony w Jugosławii gabinet z Passiczem na czele.

Pasek Zarządu Dóbr Państwowych w Radomiu.

Okręgowy Zarząd Dóbr państwowych w Radomiu, ogłosił, że w dniu 28 grudnia r. ub. odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa łarego deptowego. M. im. sprzedaż ogłoszona na drzewo opałowe po 40000 mk. 100 metrów sześciennych. Podczas licytacji podskoczyło ono do 95000 mk., przyczem sprzedawcy rządowi sami podbijali cenę. Drzewo nabył właściciel tartaku, naturalnie w celach spekulacyjnych.

To samo drzewo Magistrat 16działki sprzedaje ludności po 24 — 25 pud, czyli 65000 — 70000 metrów sześciennych. Rozumie się, że w przetargu, wobec jawnej spekulacji, uprawianej przez Zarząd Magistratu nie mógł przelicytować paskarza i musiał się zrzec kupna drzewa. Ludność miast zostanie bez opalu, i zmuszona będzie do przepłacania olbrzymich sum paskarzom.

Spekulanci, placąc tak drogą cenę, liczą na to, że zanim licytacja zostanie zatwierdzona, drzewo podskoczy w górę. Tymczasem składają tylko niewielką część wartości w gotówce.

Taką samą spekulację uprawiano z drzewem budulcowem. Podbijano z cichem przyzwoleniem Zarządu dóbr państwowych do 2400 mk., podczas, gdy na rynku otrzymać można drzewo o 30 proc. taniej.

Zyski państwa są bardzo wątpliwe, jeżeli zważy się, że kilka tygodni minie, zanim licytacja zostanie zatwierdzona i pieniądze wpłyną do kasy skarbu. Czy taka niesumienne spekulacja leży równieź w programie skarbowym p. Steczkowskiego? Czy podbijanie cen przyczyni się do poprawy kursu marki, a pozabawienie ludności taniego opalu do zagożenia kryzysu?

Kronika.

Miljonówka.

Przy ciągnięciu dnia 1 stycznia, wygrane padły na nr.:

1,169,127
0,598,077
0,908,615
1,327,337.

Depesze z Litwy Środkowej. Od dnia 31 grudnia stawać za statek, dwadzieścia telegramu dla depesz prywatnych do wszystkich miast Polski i zagranicę.

U pracowników handlowych. Dnia 30 b. m., w lokalu Stow. Prac. Handl. Zielna 25, odbyło się, przy zapelnionej sali, Nadzwyczajne Ogólne Zebranie racjonalistów br. ekspedycyjno-transportowej, poświęcone rozpoczętej akcji ekonomicznej, przyczem po ożywionej dyskusji, przyjęło następującą rezolucję:

Og. Zebranie Sekcji prac. br. transp.-eksp., po wysłuchaniu sprawozdania prezydium o przebiegu akcji, uchwala:

1) Stwierdzając fakt działania pracobiorców na zwłokę, przez odkładanie decyzji na dłuższą metę, a to celem zorganizowania akcji pracowników, Zebranie jednogłośnie wyraża gotowość do bezwzględnej walki o przeprowadzenie wystawionych żądań;

2) Konstytuując w dalszym ciągu destrukcyjną działalność pracobiorców, usiłujących rozbić, a przynajmniej osłabić naszą akcję za pomocą odciągania od solidarności poszczególnych nieświadomych pracowników, Zebranie apeluje do ogółu kolegów, aby podtrzymali bardziej chwytne elementy, świadomym zaś zdzirom sprawy pracowników wyraża głęboką pogardę i potępienie i zapowiada im bezwzględną walkę;

3) Zważywszy, że żądania nasze zostały wywołane bezwzględną koniecznością, Zebranie postanawia stać twardo i niezłomnie przy wystawionych żądaniach i przeprowadzić je, wbrew wszelkim zakusom pracobiorców, uciekających się do środków represyjnych i dyplomatycznych.

Solidarnością i świadomą walką i tym razem osiągniemy zwycięstwo.

Jednocześnie uchwalono, w razie niezaakceptowania żądań, rozpocząć strajk 3 stycznia o godz. 5-ej po południu.

Ministerjam Rolnictwa i Dóbr Państwowych podaje do wiadomości interesantów, że od dnia 3 stycznia 1921 r. dotychczasowe wejście do Ministerjum w sprawie skrydki frontu pałacu Prymasowskiego zostanie skasowane. Do gabinetu Ministra i Wiceministra, do Wydziału Prezydjalnego, Służbowego, Kancelarii Głównej, oraz do Sekcji Rolnej (z wyjątkiem Wydziału Melioracji Rolnych i Wydziału Pomocy Rolnej) wchodzić należy od ul. Koziej Nr. 7a. Do Wydziału Majątków

CYRK, St. Mroczkowski.

Dziś, 8 w., drugi dzień Nowego Stycznia-wego Programu

Nieznane dotąd: Nowości, Atrakcje i Sensacje. Blizsze szczegóły w afiszach.

ZAMIAST

NOWOROCZNYCH ŻYCZEN

SKŁADAJCIE

CHĘTNE OFIARY

NA GÓRNY ŚLĄSK

Oby ten Nowy Rok dał nową potężną dzielnicę, która stanie się kamieniem węgielnym naszej potęgi ekonomicznej.

Ofiary przyjmuje:

KOMITET ZJEDNOCZENIA GÓRNEGO ŚLĄSKA Z RZPLITĄ POLSKĄ codziennie od godz. IX rano do VII wieczór,

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 60.

Bank Rolniczy w Poznaniu.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa.

Pocztowa Kasa Oszczędnościowa 1042.

Bank Związku Spółek Zarobkowych E. 486.

Państwowych — od ul. Koziej Nr. 7b. Do Sekcji Włocławskiej, Sekcji Leśnictwa, Wydziału Melioracji Rolnych, Wydziału Pomocy Rolnej, Wydziału Rachunkowego, Instytutu Torfowego — przez bramę od ulicy Senatorskiej Nr. 15.

(m) Pod podzięciem. Rozalia Toczyńska, ze wsi Szawewo, wyskakując podczas jazdy z pociągu kolejki górskiej pod Szawewem, dostała się pod koła, które odciały jej lewą nogę. Pogotowie przewiozło ofiarę wynoszącą do szpitala Dzieciątka Jezus.

(m) Nagłe zgony. W zakładzie pogrzebowym przy ul. Grodzkiej nr. 23, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny 50-letni Stanisław Perczyński, przybyły z Piawy. Złotki zabezpieczono do przylatania władz sądowo-lekarskich.

— Przy ul. Kruczej nr. 37, w mieszkaniu podkomisarza 15-go komisariatu Pinińskiego, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny służący jego, 60-letnia Jędrzej Szymanski.

— Przy ul. Królewskiej nr. 87, w mieszkaniu Abrama Awerbuch, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny przybyły tam Majster Galin, linkarniś białostocki, zamieszkały przy ul. Dziekiej nr. 48.

— Polary. W gabinecie dyrektora Kawalskiego, w gmachu teatru Wielkiego, zapalony się szmaty i wołok oporniku w wentylatorze elektrycznym. Ratownicy oddali straż pożar ugasili.

— Przy ul. Piwnej nr. 36, w mieszkaniu Józefa Wyrzykowskiego, podczas nieobecności domowników wybuchł pożar. Spalony się sienniki, poduszka, kołdra. Pożar ugaszono przed przybyciem ratowników oddziału straży.

(m) Wypadek tramwajowy. Przy zbiegu ul. Smoczej i Góskiej, podczas przejazdu wagonu tramwajowego linii nr. 19, wyrzucił się suup drewniany, podtrzymujący przewodniki elektryczne, wskutek czego nastąpiła kilkominutowa przerwa w komunikacji tramwajowej. Pogotowie tramwajowe ustawiło wywrócony suup. Wypadku z ludźmi nie było.

(m) Wypadek samochodowy. Samochód wojskowy nr. 1467 najechał przy zbiegu ul. Szpitalnej i Hortensji na wóz parokomowy, stanowiący własność Jana Chłocińskiego. Przy wozie został zraniony dyszel. Samochód zbiegł.

(m) Dwa napady bandyckie. — 4 osoby zabite, 2 ranione. We wsi Rdzy, gm. Orszyn, pow. Ciechanowskiego, do mieszkania gajowego, Aleksandra Kozubskiego, dnia 30 grudnia r. ub., o godz. 5 po pol., wtargnęła czterech mężczyzn w mundurach i czapkach wojskowych, uzbrojonych w rewolwery. Bandyki zamordowali żonę gajowego, Apolonję i syna Romana, nadto ciężko raniili córkę, Anastazję i będącego na urlopie sępa, żołnierza, Aleksandra. Sterczyłowscy resztę domowników, bandyci zabili 5000 mk. 120 rb. srebrem, 15 rb. złotem, rewolwer, dubeltówkę, 6 sztuk biżuterii srebrnej i z ołej, 4 pary obuwia, 3 pary spodni i plecak wojskowy.

— Dnia 1 b. m. w południe, we wsi Juljanowie, gm. Kozów Biskupi, pow. sochaczewskiego, miejscowi mieszkańcy znaleźli w mieszkaniu właściciela małżonków, Józefa i Józefę Staniszków. Przybyła na miejsce policja z Sochaczewa, po przeprowadzeniu dochodzenia, ustaliła, że bandyci dostali się do mieszkania przez wybite okno. Staniszków zamordowano uderzeniem młotka w głowę. Sądząc z porożniczych rzeczy, zbrodniarze grabili pieniądze i biżuterję, lecz oprócz pary kół i wozu, co grabowali, nie ustalono. Po napaści, bandyci konie z wozem porzucili w drodze do Warszawy.

Baczność Pani!

Dawno egzystująca pracownia Kapucyńska 18 m. 2 vis à vis Modowej posiada na składzie wielki wybór PALE DAMSKEJ najnowszych fasonów kwaterkowych i pluszowych, zaczynając od 1800 mk. 50% taniej niż wszędzie.

Kasa Chorych m. Warszawy.

wzywa wszystkich pracodawców do niezwłocznego zgłoszenia swych pracowników od dnia 1.VIII.21 r., w myśl art. 3. Ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19.V.20 r.

Należy także donieść o wszystkich zmianach zarobku, jako i o wystąpieniu z pracy każdego pracownika na przepisanych przez Zarząd Kasy formularzach.

Biura zgłoszeń, które udzielają bliższych informacji znajdują się:

Solec Nr. 93
Petersburska Nr. 10
Mławska Nr. 6-8
Puławska Nr. 5
Jasna Nr. 11
Bieleńska Nr. 7

Leszno Nr. 140
Sosnowa Nr. 4
Żytnia Nr. 40
Kaskada Dolna—dom Hausn.
Pelcowizna—dom Wysockiego
Grochów—Grochowska Nr. 13.

Przeciwko pracodawcom, którzy uchylają się od obowiązku zgłoszenia będą w myśl art. 36 zastosowane przepisy karne.

Warszawa, dnia 29.XII.1920 r.

KOMISARZ
Kasy Chorych m. Warszawy
(—) SELL.

Buchalter-bilansista-organizator

prowadzi buchalterję na godzinę, rewizję ksiąg, bilanse, stały nadzór. Oferty „Dzielnik” Robotnik, Warecka 7.

Kupno-Sprzedaż

mebli, pianin, garderoby, futer, bielizny. Ceny wysokie. Marszałkowska 131-3. „Ekonomja”. Tel. 138-37. 7569

Dr. Leszczyński

Marszałkowska 142,

telef. 127-25.

B. ordynator klin. szp. św. Łazarza. Choroby wener., skóry i muczo-płciowe. Przyjmuje do 12 rano i od 5 do 8 wiecz.

Ubezpieczeni. DROBNE.

do stycznia wydaje się biuletę Ogrodowa 51, m. 10, parter.

DO SPRZEDAŻI obrus na 24 osoby za 7000 mk. Wiadomość w Administracji „Robotnika” od 9 do 3, Warecka 7.

MATE JALÓV

na ubrania sprzedaje po cenach przystępnych. Niecała 7. m. 14, wprost bramy. Mieczysław Ciepiach.

Pokoju poszukuje dla jednego lub dwóch z osobem wejsiem ewentualnie przy inteligentnej rodzinie. Laskawe oferty: Grzybowska 94—19.

Portret z fotografii: 250 kred. olejny mk. 250 kowy 150 Piatek.

Sklepu poszukuje z mieszkaniem i pracownią, ewentualnie sklep i pracownię. Laskawe oferty: Grzybowska 94—19.

Wetna na swetry różnokolorowa nadeszła tanio. Polska Centrala Handlu Niemi St. Węgenko, Krucza 24, telef. 137-17.

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „POCISK”

podaje niniejszym do wiadomości, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 20-go listopada 1920 r. zatwierdzonej postanowieniem pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu Nr. 1266-10, powiększa kapitał akcyjny Spółki przez wypuszczenie obecnie 106.666 szt. akcji III-ej emisji nom. wart. mk. 350 na ogólną sumę

Mk. pol. 37.333.100

w celu zwiększenia środków Spółki zarówno na potrzeby istniejących Zakładów, jak też dla wzięcia udziału w innych przedsiębiorstwach pokrewnych.

Subskrypcja ogłasza się na warunkach następujących:

- 1) Właściciele akcji poprzednich emisji, mają pierwszeństwo do nabycia akcji III-ej emisji w ten sposób, że:
 - a) każde trzy akcje poprzednich emisji dają prawo do nabycia 2-ch akcji nowej emisji,
 - b) cena emisyjna nowych akcji wynosi dla właścicieli akcji poprzednich emisji, którzy skorzystają z przysługującego im w myśl p. „a” prawa pierwszeństwa, **600** za sztukę, z których przeznaczają się: Mk. 350.— na kapitał zakładowy, Mk. 200.— na kapitał zapasowy, a Mk. 50.— na pokrycie kosztów z nową emisją związanych,
 - c) zgłoszenia na akcje z wymienieniem ilości subskrybowanych akcji i miejsca wpłaty, powinny być nadesłane listem poleconym pod adresem Spółki (Czerniakowska 199 dawniej 71) przed dniem 20 Stycznia 1921 r.

Całkowita należność za subskrybowane akcje powinna być w tym samym terminie wniesiona na rachunek Spółki w jednym z następujących banków:

w Warszawie: w Banku Przemysłowym Warszawskim, w Banku Kredytowym w Warszawie,
w Banku Handlowym w Warszawie,
w Lwowie: w Polskim Banku Przemysłowym,
w Krakowie: w Polskim Banku Przemysłowym i w Banku Małopolskim,
w Poznaniu: w Banku Przemysłowców i w Banku Handlowym w Poznaniu.

- d) przy dokonywaniu wpłaty należy przedstawić w Biurze Zarządu Spółki lub w jednym z wyżej wymienionych banków świadectwa tymczasowe na akcje poprzednich emisji dla ostatecznego w celu stwierdzenia wykonania praw do nabycia akcji III-ej emisji,
 - e) akcjonariusze, którzy nie skorzystają z przysługującego im prawa i nie opłacą subskrybowanych akcji do 20 Stycznia 1921 r. prawo to tracą.
- 2) Nierozbrane przez dotychczasowych akcjonariuszów akcje **900** za sztukę, z których przeznaczają się Mk. 350.— na kapitał zakładowy, Mk. 500.— na kapitał zapasowy, a Mk. 50.— na pokrycie kosztów, przydzielone będą według uznania Zarządu po Mk. pol. 900 za sztukę, z których przeznaczają się Mk. 350.— na kapitał zakładowy, Mk. 500.— na kapitał zapasowy, a Mk. 50.— na pokrycie kosztów, związanych z emisją nowych akcji,
 - 3) Akcje III-ej emisji będą zrównane w prawach z akcjami obu poprzednich emisji.

Akcjonariusze Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „POCISK”
pragnący korzystać z możliwości nabycia akcji

Spółki Akcyjnej Zakłady Chemiczne „NITRAT”

(Kapitał 200,000,000 Mk. 400,000 akcji po 500 Mk. nom. wart.)

mającej na celu dostawę materiałów wybuchowych w wykonaniu zawartej przez „Nitrat” z Rządem umowy, oraz dostawę materiałów wybuchowych dla potrzeb przemysłu i górnictwa zechcą nadesłać pod adresem Spółki Akcyjnej Zakłady amunicyjne „Pocisk” Czerniakowska 199 (dawniej Nr. 71) najdalej do dnia 25 Stycznia 1921 r. deklarację z wymienieniem ilości posiadanych akcji „Pocisku” i ilości akcji „Nitratu”, którą chcieliby nabyć, oraz z podaniem swego dokładnego adresu.

Posiadacze akcji „Pocisku” wszystkich trzech emisji mogą zapisywać się na jedną akcję okazicielską „Nitratu” w stosunku do posiadanej jednej akcji „Pocisku” po cenie Mk. 550 za sztukę, oraz na dodatkowe akcje okazicielskie po cenie Mk. 650 za sztukę, o ile takie akcje pozostaną.

Na poczet należności deklaranci powinni wpłacić po Mk. 150 na akcję przed dniem 25 Stycznia 1921 r. na rachunek „Gonto Separato” Sp. Akc. Zakłady Amunicyjne „Pocisk” w jednym z następujących banków.

w Warszawie: w Banku Przemysłowym Warszawskim, w Banku Kredytowym w Warszawie, w Banku Handlowym w Warszawie,

w Lwowie: w Polskim Banku Przemysłowym,

w Krakowie: w Polskim Banku Przemysłowym i w Banku Małopolskim.

w Poznaniu: w Banku Przemysłowców i w Banku Handlowym w Poznaniu.

ZASTRZEGA SIĘ PRAWO REPARTYCJI.